

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: **Bez p o c z t y:** kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. **Z p o c z t ą:** kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Chiny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

MONARCHYA AUSTRYACKA. Rzecz urzędowa.

Lwów, 27. maja. Dzisiejszy dziennik urzędowy zawiera rozporządzenie ministra wyznań i nauk publicznych z dnia 24. kwietnia 1853, którem ogłoszono prowizoryczny przepis o egzaminach kandydatów zawodu nauczycielskiego przy kompletnych szkołach realnych i względem postanowień tranzytorycznych, według których kandydaci mają składać dowody swego uzdolnienia.

Lwów, dnia 27. maja. Na budowę kościoła w Więdnii wpłynęły do c. k. głównej kasy krajowej następujące dalsze składki:

Pan Józef Jasiński właściciel dóbr Zabłotowa złożył 30 zr. — C. k. oddział straży finansowej w Zabłotowie, mianowicie: respicient Antoni Matschek 30k., nadzorca Jan Wolf 20k., dozorecy: Adam Ciołek 20k., Jan Kowath 10k., Józef Stöbel 6k., Ignacy Sauper 6k., Mojżesz Mimeles trafikant hurtowy 20k., dzierżawcy myta drogowego: Kachane 1r., Greif 30k., Gizia Greif 20k., pp. Anzelm Borzemski proboszcz w Zabłotowie 5r., Kwiatkowski mandataryusz i sędzia policyjny 1r., Haselmajer poczmitrz 5r., Kupiński ekspedytor poczty 1r.

PP. Alexander Dunin hrabia Borkowski z Winniczek 5r., Cypryan Sułkowski administrator dóbr Sr., Ignacy Bartoszyński mandataryusz 1r., Piotr Steciewicz leśniczy 1r., Franciszek Gierzanowski ekonom 1r.

Gminy Czyszki i Kozi luki 35r.38 $\frac{1}{4}$ k. łac. kooperator z Czyższek Kaspar Delz 2r., gmina Czyszki ze składki 6r.24k., pp. Józef Geschöpf poborca podatkowy 2r., Karol Angermann oficyał podatk. urzędu 30k., Ferd. Zizon prakt. urzędowy 10k., Klemens Świeżawski c. k. komornik pograniczny 2r., Karol Limbach poborca podatk. 1r.30k., Ign. Kucharski kontrolor podatk. urzędu 1r., Karol Nowosiński proboszcz w Lipsku 4r., hr. Poletyło właśc. dóbr Korczmina 80r., gmina Ostrów 5r.1k., gospodarz na gruncie Jan Kunach z Ostrowa 2r., Józef Cerekwicki proboszcz w Ostrowie 2r.

PP. Ignacy Martynowicz c. k. gub. radzca i obw. starosta 10r., komisarze obwodowi: Bobowski, Pressen, Stark, Schumann, Blauth, i Morawski po 2r., Jerzy Merwarth pens. prefekt gymn. 2r., Zulauf koncepista gub. 1r., Bogusz koncept. praktykant gub. 1r., Englisch inżynier obw. 1r., Ramski sekretarz obwod. 1r., Keller protokolista obw. 1r., Czarnecki registrant obw. 1r., baron Raschau obw. konficyent obrach. 1r., kanceliści obwodowi: Tatarowski, Stempkowski, Zawzięty, Frank, Alexiewicz po 1r., Łuczkiwicz 2r., Karpiński 1r. Dragoni Zółkiewskiego obw. urzędu 2r.20k., Ant. Munkatschy i Franciszka Munkatschy po 20k.

Gmina Biesiady 5r.10k., pp. Franciszek Kozłowski burmistrz w Zółkwi 1r., Nikodem Łobeski syndyk 30k., Edward Wahn assessor 1r., Konstanty Frank protokolista magistr. 30k., inni magistratualni urzędnicy w Zółkwi 2r.10k. Wojciech Böhm proboszcz w Rawie ze składki w gminie 9r.26k., konwent OO. Dominikanów w Zółkwi 20r., pp. Antoni Teodorowicz 5r., Kajetan Szadbej 10r.

Gmina Trościaniec 3r.9 $\frac{1}{4}$ k., pp. Jan Ostrożyński 1r., Wojciech Gryziecki 15r., Dominik Barącz proboszcz w Łyścu 5r., Michał Romaszkan wikaryusz probostwa 2r., gmina Łysiec 11r.52k., pp. Grzegorz Rożko-Bogdanowicz 10r., Jan Rożko-Bogdanowicz 10r., Józef Vogel 10r., Grzegorz Lazaro-Bogdanowicz 10r., Krzysztof Rożko-Bogdanowicz 10r., panie: Elżbieta Czarkowska właścicielka dóbr Martynowa 5r., Adela Szadbej właścicielka dóbr Borodyczyna 5r., hrabina Kordula Fredro właścicielka dóbr Zagwoździa i Pacykowa 30r., mandataryusz p. Wnorowski 2r., gm. miasta Nizankowic 15r. 57k., p. Franciszek Smolka właściciel dóbr Morszyna 1r., c. k. obw. główna szkoła chłopców i dziewcząt w Stryju 16r.23k., gm. Klimkówka 4r., pp. Henryk Martini reprezentant dominikałny 2r., Jan Spolski poborca podatkowy 1r., Mikołaj Bereźnicki oficyał podatkowego urzędu 1r., sługa urzędowy Tarczanowski 30k., Barbara Reichardt 30k., konwent OO. Karmelitów w Rozdole 7r.3 $\frac{1}{4}$ k., przelozony konwentu Karmelitów w Rozdole Angelus Obszarny 1r.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Lwów, 7. maja. Przy sposobności uroczystego nabożeństwa dziękczynnego za szczęśliwe ocalenie i wyzdrowienie Jego c. k. Apost. Mości urządził proboszcz ob. łac. w Turce obwodu Samborskiego ks. Apolinary Sadowski między tamtejszymi kameralnymi i prywatnymi urzędnikami składkę, z której wpłynęło 20 zr. m. k.

Z tego przeznaczono jedną część na rzecz fundacyi Radetzkiego, Haynaua i Jellaczyca, drugą dla Lwowskiego instytutu ślepych, a trzecią na zaprojektowaną budowę kościoła w Więdnii.

Przesyłając przypadające kwoty na miejsce przeznaczenia, ma sobie przydyum krajowe za miły obowiązek podać te dary do wiadomości powszechnej.

Lwów, 13. maja. W Kociubińcach i Zabińczykach obwodu Czortkowskiego założono nowe szkoły trywialne.

Do wyposażenia pierwszej przyczyniła się gmina tamtejsza przyjęciem obowiązku wystawienia budynku szkolnego, urzędnienia i utrzymywania go, tudzież zapewnieniem rocznej sumy 202 złr. 20 kr. m. k. w gotówce, 37 korcy, 24 garcy rozmaitego zboża in natura na utrzymanie nauczyciela i 15 kóp, 6 sztuk okłotów słomy rocznie na opał lokalu szkolnego; — gr. kat. pleban miejscowy ks. Filip Holinaty przyrzekł przyczynić się przez czas posiadania beneficium roczną sumą 4 złr. m. k.

Dla uposażenia nauczyciela szkoły w Zabińczykach zapewniła gmina tamtejsza składająca się z 42 osad, objawszy również obowiązek wystawienia, urzędnienia i utrzymywania domu szkolnego 80 złr. m. k. w gotówce i 16 korcy zboża rozmaitego, a na opał szkoły 12 kóp okłotów.

Krajowa władza szkolna ma sobie za przyjemność udowodnioną temi czynnościami dążność ku popieraniu nauk ludu podać z należytym uznaniem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 24. maja. Dla zachowania pamięci cudownego ocalenia naszego najmiłościwszego Cesarza i Pana postanowił p. Adam Kopiński justycyaryusz i reprezentant dominikałny w Skale obwodu Czortkowskiego założyć tam fundacyę, o której potwierdzenie podał do wysokiej władzy, a cel fundacyi wyraził następnie:

„Jest życzeniem mojem wprawdzie bardzo skromną, moim ograniczonym środkiem odpowiednią jednakże własną pamiętkę moich uczuć patriotycznych założyć w tem miejscu, gdzie większą część życia mego spędziłem, gdzie także resztę dni moich przebyć postanowiłem. Życzę sobie mianowicie w Skale, w tem na ostatecznych krańcach naszej wielkiej monarchyi leżącym miasteczku założyć małą fundacyę za pomocą kapitału 300 zr. m. k., któreby w listach zastawnych galicyjskiego towarzystwa kredytowego złożył z tem przeznaczeniem, ażeby z przypadających z niego rocznych procentów używano kwotę 3 zr. na odprawianie solennego nabożeństwa w tutejszym kościele ob. łac. dnia 18. lutego każdego roku, jako w pamiętną rocznicę ocalenia najdroższego życia naszego najmiłościwszego Monarchy, resztę zaś żeby każdoroczny proboszcz tutejszy między ubogich miejscowych rozdawał.

Lwów, 25. maja. Na pogorzalców we wsi Czekał w Jasielskim wpłynęły oprócz dawniejszych jeszcze następujące składki: Magistrat Łańcucki i dominium Bisko 4r.10k., dominium Lipinki 3r., Falkowski mandataryusz w Nienaszowie 5r.7 $\frac{1}{2}$ k., dom. Godowa 30k., magistrat Zatorski 4r.11k., mieszkańcy Gieraltowscy 1r.26k., dekanat z Białej 5r., dekanat Myśleniecki 1r.44k., plebania Gruszowska 1r., Sikorski mandataryusz w Dobrzechowie 1r., ksiądz Kopystyński proboszcz w Ropie 44 $\frac{1}{2}$ k., magistrat Gorlicki 8r.10k. — Razem 36 zr. 29 kr.

(Generałowie i wyżsi oficerowie załogi wiedeńskiej u Jego Mości króla Prus.)

Wiedeń, 22. maja. Wczoraj — w sobotę — o pół do dziesiątej przed południem przyjmował Jego Mość król Prus wszystkich generałów, tudzież sztabowych i wyższych oficerów tutejszej załogi. Jego c. k. Apost. Mość raczył sam przedstawić Jego Mości królowi generałów i wyższych oficerów sztabowych. Po prezentacyi przemówił JM. król do obecnych w następujący sposób:

„Słowa, któremi Jego Cesarzowska Mość w Berlinie przemówił do moich oficerów, głębokie zrobiły wrażenie i zostaną niezapomniane. Nie pochlebiam sobie wprawdzie, ażeby tu moje słowa to samo zrobiły wrażenie; ale mam panom donieść radośną wiadomość: Słowa Cesarza padły na urodzajną ziemię i mogę panom dać szczere za-

pewnienie, jeżeliby nam kiedy wypadło dobyć znowu oręża w obronie najwyższych dóbr ludzkości, wtedy owoc słów Cesarza w czynach się objawi.“

„Zapewniam Waszą Cesarską Mość, że zasiane ziarno wyda obfite plony.“
(G. W.)

Wiedeń, 24. maja. Jego Mość król Belgii z Jego królewicz. Mością księciem Brabantu opuścili wczoraj o godz. 9 wieczór Wiedeń osobnym pociągiem północnej kolei żelaznej i udali się na Pragę do Drezdna.
(W. Z.)

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Tryest, 19. maja. Istniejąca już blisko 100 lat konzulta i deputacya giełdowa oddała dziś funkcyę swoje izbie handlowej i przemysłowej wybranej na mocy Cesarskiego postanowienia z dnia 18. marca 1850.
(W. Z.)

(Kurs wiedeński z 25. maja.)

Obligacye długu państwa $5\frac{1}{2}\%$ $9\frac{1}{16}\%$; $4\frac{1}{2}\%$ $84\frac{11}{16}\%$; 4% $75\frac{3}{4}\%$; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2\frac{1}{2}\%$ —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 $141\frac{3}{4}\%$. Więd. miejsko bank. —. Akcy bankowe 1433. Akcy kolei półn. 2275. Głognickiej kolei żelaznej $801\frac{1}{4}\%$. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 779. Lloyd. —. Galic. l. z. w Wiedniu —.

Hiszpania.

(Rozporządzenie król. względem wydawania urlopów urzędnikom.)

Jej Mość królowa wydała po dzień 7. maja surowe rozporządzenie względem wydawania urlopu urzędnikom. To rozporządzenie składa się z dwunastu artykułów i zawiera następujące główne postanowienia: Urzędnicy żądający dla zdrowia lub dla innych ważnych przyczyn urlopu, mają przez gubernatora swojej prowincyi podać prośbę do swego ministra i załączyć dla uwierzyteliwienia swej prośby dwa certyfikaty ze strony sześciu lekarzy płacących najwyższy podatek. Ten stosunek musi być potwierdzony certyfikatem przynależnej władzy podatkowej, a obadwa certyfikaty mają być potwierdzone przez trzech pisarzy. Jeżeli w okręgu niema sześciu lekarzy, wtedy wydaje świadectwo jeden z najwyższej opodatkowanych: gubernator prowincyi ma rozpoznać, czyli zachodzi rzeczywista potrzeba urlopu i czyli służba publiczna niecierpi przez pozwolenie. Z urzędników może zawsze tylko trzecia część otrzymać urlop. Jeżeli urzędnik w przeciągu czterech dni niekorzysta z urlopu, wtedy pozwolenie przestaje być ważnem. Urlop niemoże być nigdy wydany na dłuższy czas jak na trzy miesiące. Jeżeli ten termin niejest dostateczny, wtedy podaje się o przedłużeniu. W przynależnych ministeriach znajdować się będzie spis wszystkich udzielonych urlopów z powodami, tudzież spis urlopów nieprzyzwozonych. Tylko za dopełnieniem wszystkich powyższych warunków może urzędnik publiczny otrzymać urlop.
(Wien. Ztg.)

(Kortezy. — Plan względem zaprowadzenia reform w armii.)

Madryt, 12. maja. Słychać, że Kortezy zwołane będą w październiku. Dziennik „Heraldo“ donosi, że minister wojny ma plan zaprowadzić znaczne reformy w armii.
(P. Z.)

Anglia.

(Otwarcie wystawy przemysłowej w Dublinie.)

Londyn, 10. maja. Telegraf donosi o wczorajszym otwarciu wystawy w Dublinie. Świetność uroczystości przewyższyła wszelkie

oczekiwania. Przeszło 10,000 osób było obecnych w gmachu wystawy. Lord namiestnik pasował architekta pana Benzon na rycerza i wyraził ubolewanie swoje, że Mr. Dargan nieprzyjął tego zaszczytu. Wiadomo, że gmach wystawy wybudowany jest z takiego samego materiału, z jakiego był gmach wystawy w Londynie, jednak rysunek jest zupełnie inny. Ściany poboczne są z lanego żelaza a światło pada z góry w okrągłe i owalne sale, których mianowicie trzy stanowią główną część gmachu. Środkowa jest 425 stóp długa, 100 stóp szeroka i 105 stóp wysoka. Dwie poboczne są po 355' długie, 50' szerokie a 65' wysokie. W sali środkowej znajdują się większe przedmioty wystawy, jako to: kaskady wielkie, obrazy i rzeźby i większe fabrykaty. W pobocznych mniejszych salach i w przytykających korytarzach rozdzielone są inne przedmioty wystawy; jednak niemożna tutaj było zrobić jeograficznego podziału jak w Hydeparku, albowiem chociaż z zagranicy nadeszło niemną ilość przedmiotów, jednak te niebyły dostateczne dla jeograficznego uporządkowania. W jednej z mniejszych sal ustawione są bardzo stosownie aparaty maszyn; w drugiej urządził p. Deau, asystujący sekretarz komitetu bardzo ciekawą wystawę obrazów szkoły niemieckiej, angielskiej, francuskiej, belgijskiej i holenderskiej. W tym oddziale znajdują się także w osobnej izbie dzieła rzeźbiarskie a w przytykającym korytarzu wystawione są narzędzia rolnicze wszelkiego rodzaju, powozy, lokomotywy itp. — Równie wewnętrzne jak i zewnętrzne dekoracye gmachu jeszcze nie są ukończone. Przy wczorajszej uroczystości otwarcia pozastawiano ile możności gołe ściany i może jeszcze ze cztery tygodnie potrwa, nim wszystko będzie na swoim miejscu. — Ze wszystkich stron Anglii przybyli goście, kilku Amerykanów pokazało się już także. Na wzór londyńskiej wystawy przyjęto system kart wstępnych, i z tych rozsprzedano już do 10,000. Królowa z pewnością jest spodziewana w ciągu lata.
(A. B. W. Z.)

Francya.

(Sprawy ciała ustawodawczego.)

Paryż, 17. maja. Ciało prawodawcze przyjęło jednogłośnie projekta do ustaw względem zamiany gruntów leżących na polach elizejskich między panem Morny i miastem Paryżem, tudzież względem pensyi 12,000 franków przeznaczonej w nagrodę sukcesorom Filipa Girard wynalazcy maszyn do przedzenia lnu.

Jutro o drugiej godzinie zacznie się dyskusya nad budżetem.

(Wien. Ztg.)

(Dyskusye w izbie prawodawczej. — „Patrie“ o układach toczących się w Konstantynopolu. — Ultimatum księcia Menżykow.)

Paryż, 18. maja. Ciało prawodawcze rozpoczęło dzisiaj dyskusyę nad budżetem. Debatę toczyła się dość żwawo. Pan Flaiguy krytykował cały sposób postępowania rządu, pan Baroche odpowiadał na jego zarzuty.

Komisya, która się miała zająć rozpoznaniem projektu ustawy względem dotacyi dla wdowy po marszałku Ney, otrzymała od rządu uwiadomienie, że projekt będzie cofnięty, a przeto niepotrzeba wybierać referenta w tej sprawie.

— Zgodnie z podaniem wczoraj w „Monitorze“ oświadczeniem, podaje dziś dziennik „Patrie“, jak się zdaje z tego samego źródła, następujący artykuł o układach toczących się w Konstantynopolu:

Paropływ „Chaptal“ wysłany przez ambasadora francuskiego do Marsylii, przywiózł wiadomości z Konstantynopola z dnia 7. b.

Deportacya na całe życie.

(Z pism Karola Dickens.)

(Ciąg dalszy.)

W ciągu owych dwóch dni, użyczonych nam dla wypoczynku, miałem sposobność zwiedzić sypialnie więźniów i inne części osady. Widziałem poczet ludzi, zwany „oddziałem łańcuchowym.“ Byli to zatwardziałe złoczyńcy i mieli wspólne okowy na nogach. Policya składała się z kilkunastu drabów, wybranych z pomiędzy najdroższych więźniów; ludzie ci nosili koszule w paski, niebieskie kaftany, spodnie z maglowanego płótna i kapelusze plecione z słomianych włókien palmy rosnącej na tej wyspie. Jednak policya ta była albo przez swoją opieszałość albo przez sympatyę dla więźniów wcale niedostateczna, i kradzieże wydarzały się ciągle nawet śród białego dnia i w samym sercu kolonii.

Przy zwiedzaniu więzienia miałem sposobność poznać niektóre dziwaczności w zarządzie tego zakładu. Całkiem niespodzianie byłem świadkiem walki dwóch zapaśników, która się odbyła na dziedzińcu i wobec dozorczy więzienia. Byli to dwaj więźni, których wyprowadzono z jednej celi i rozkuto umyślnie dlatego, aby stoczyli z sobą walkę na kułaki, co tak długo trwało, dopokąd jeden z nich nie uznał się za zwyciężonego; poczem założono im napowrót kajdany i odprowadzono ich do celi. Zdziwiony tym nowym rodzajem karności więziennej ośmieliłem się zapytać dozorczy, co by to znaczyło. „E!“ — odrzekł mi na to — „ci ludzie kłócili się oddawna, więc wolałem dać im się wybić, aby skończyli raz między sobą.“ Wkrótce potem roznoszono obiad więźniom; dozorca, któremu towarzyszyło dwóch żołnierzy z zatkniętymi bagnietami, wsuwał jedzenie

spiesznie i po kryjomu przez drzwi, zachowując przytem większą ostrożność, niż właściciel menażeryi przy karmieniu najdzikszych zwierząt. Później dowiedziałem się, że ta przezorność wcale nie była zbyt uczynną, gdyż zdarzało się, że dozorczy bywali narażeni na wściekłe napady ze strony nieszczęśliwych złoczyńców, którzy będąc skazani na dożywotne, odośobnione więzienie w kajdanach prawie popadali w szaleństwo.

Dla nagłej zmiany żywności, której główną część na wyspie stanowił budyń kukurudziany, zapadła trzecia część naszych ludzi a z nią i ja na niebezpieczną słabość, i z tej przyczyny przedstawiono mnie lekarzowi wyspy, bardzo zdolnemu i ludzkiemu mężowi. Ci, którzy mieli dość siły do pracy, zostali użyci w miarę dawnego stanu i zdolności albo do jakiego rzemiosła, albo do posług domowych, albo też jako pisarze, chociaż rozporządzenie rządowe zabraniało więźniom wyraźnie przystępu do archiwu wyspy. Mnie z kilku innymi posłano do szpitalu, gdzie jeden z nas atletycznie zbudowany dzierżawca z Sussex padł ofiarą wspomnianej słabości epidemicznej. Niektórzy przypisywali tę słabość zmianie klimatu, ale zdanie to zbijała ta okoliczność, że ani jeden z naszych używających wolności towarzyszyów podróży nie został dotknięty tą zarazą.

Szpital był to mały kamienny budynek niedaleko morza. W oddziale, w którym ja leżałem, stały podwójnym rzędem bardzo małe

m. Nasz korespondent donosi, że kwestya względem miejsc świętych uregulowaną została fermanem, który Łacinnikom nieodejmuje żadnej koncesyi uzyskanej dla nich przez pana Lavalette. Tym sposobem niema Francya bezpośredniego udziału w układach. Bez względu na jakiegokolwiek późniejszy traktaty, zabezpieczona jest Francya kapitulacyami z roku 1740. Książę Menzykoff przedłożył z swojej strony Porcie ultimatum, które upłynęło dnia 10. b. m. Żąda ażeby się Turcyca względem Rosyi zobowiązała:

1.) Utrzymać w całym państwie tureckim swobody i przywileje kościoła greckiego; 2.) zatrzymać Status quo w Jeruzolimie. Ten Status quo obejmuje także modyfikacje wynikłe z umowy z panem Lavalette; w stosunkach łacinników, które przez usiłowania pana Lavalette znacznie zostały poprawione, niezajdzie przeto żadna materialna zmiana. Protektorat, którego się Rosya domaga nad chrześcianami należącymi do kościoła greckiego, stanowi znowu odrębną kwestyę, którą Turcyca ma rostrzygnąć nienaruszając interesów Francyi równie jak i innych mocarstw, które przy podpisaniu traktatu z roku 1841 chciały dać wspólną gwarancję całości państwa tureckiego.

(W. Z.)

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Turyń, 21. maja. Dyskusja nad ustawą o rekrutacji była w izbie gwałtowna, gdyż Brofferio wniósł znowu swe znane zasady o organizacji armii. Izba przyjęła 17 artykułów projektu. Jutro ma komisya przedłożyć swój raport o uregulowaniu postępowania w sądach cywilnych. Niepodlega wątpliwości, że ustawa ta będzie przyjęta, gdyż ministerium postanowiło przyjęcie bez debaty przedłożenia komisji, zwłaszcza iż idzie tylko o stósowniejsze stylizowanie tekstu.

(Lit. koresp. austr.)

Niemce.

(Czynność izb pruskich podczas ostatniej sesyi.)

Berlin, 19. maja. O czynności izb podczas ostatniej sesyi podaje *Voss. Ztg.* następujące statystyczne data. Rząd przedłożył 77 projektów do ustaw, trzy wnioski i oprócz budżetu dwa większe sprawozdania administracyjne. Z tych 77 projektów do ustaw otrzymało już 8 sankcyę królewską i zostały ogłoszone, 29 uchwalono zgodnie w obydwóch izbach, 23 przyjęło tylko plenum pierwszej izby, jeden uchwalony został tylko w drugiej izbie. Względem trzech niemogły się porozumieć obydwie izby, a względem innych trzech niemogły się porozumieć rząd z izbą drugą. Względem dziewięciu przedłożyła tylko pierwsza izba sprawozdanie komisji. Wnioski rządu odnoszą się do wytoczenia procesu przeciw redaktorowi Vogt i przeciw deputowanym Lette i Aldenhoven; pierwszy został odrzucony, drugi przyjęto, trzeci nieprzyszedł do dyskusji. Sprawozdania administracyjne odnoszą się do wychowania sierót po zmarłych na tyfus mieszkańcach górnego Szląska i do stanu budowli publicznych na kolejach żelaznych państwa i przy budowie mostów na Wiśle i Nogaci.

(W. Z.)

(Sprawy wirttembergskiej izby deputowanych.)

Sztutgarda, 13. maja. Izba deputowanych przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu jednogłośnie traktat względem rozszerzenia związku celnego i handlowego, równie jak zawarty między Austryją i Prusami traktat handlowy i celny. Ze wszystkich stron uznano z

upodobaniem, że tym sposobem uczyniono najgłówniejszy krok do wielkiego celu.

(W. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 23. maja.)

Medal austr. 5 $\frac{1}{2}$ % 87 $\frac{3}{4}$; 4 $\frac{1}{2}$ % 78 $\frac{7}{8}$. Akeye bank. 1610. Sardyńskie —. Hiszpańskie 44 $\frac{1}{8}$. Wiedeńskie —. Losy z r. 1834 201. 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 23. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5 $\frac{1}{2}$ % 101 $\frac{1}{4}$ p. 4 $\frac{1}{2}$ % z r. 1850 103 $\frac{3}{4}$. 4 $\frac{1}{2}$ % z r. 1852 103 $\frac{3}{4}$. Obligacye długi państwa 93 $\frac{1}{8}$. Akeye bank. 110 l. Pol. listy zastawne —; nowe 97 $\frac{1}{2}$; Pol. 500 l. 93 $\frac{1}{2}$; 300 l. —. Frydrychsдоры 13 $\frac{1}{12}$. Iune złoto za 5 tal. 107 $\frac{7}{8}$. Austr. banknoty. 95 $\frac{1}{2}$.

Rosya.

(Ukaz najwyższy do rządzącego senatu.)

W ukazie najwyższym do rządzącego senatu w dniu 2gim kwietnia wydanym wyrażono:

„Uznając próżnowanie za źródło wszelkich przywar i złych pochopów, zwróciliśmy szczególną uwagę Naszę na dzieci urzędników, którzy się nie dosłużyli praw dziedzicznego szlachectwa. Liczba ich, wzrastając nieprzerwanie, składa wśród innych stanów, dział osób, nie mających ani obowiązków, ani oznaczonego celu w społeczeńskim bycie. Z małemi wyjątkami tych, którzy albo dobrowolnie zaciągają się do służby wojskowej, albo znajdują możność wejścia do służby cywilnej po władzach krajowych, inni pozostają bez zatrudnienia, po większej części bez prawnych środków utrzymania się, stając się dla swych rodzin ciężarem. Przeto rozkazujemy: 1) Synów Ober-oficerów wojskowych i w ogóle urzędników, którzy w służbie otrzymali szlachectwo osobiste i osobiste z rang poczesne obywatelstwo, ale którzy nie dosłużyli się praw dziedzicznego szlachectwa, jeżeli do lat ośmnastu nie wejdą do takich zakładów naukowych, do których na mocy obowiązujących przepisów mogą być przyjęci, lub nie wejdą dobrowolnie do służby, na zasadzie praw, pochodzeniu ich zawarowanych, zaliczać, po dojeściu lat 18 do wojsk instrukcyjnych, z wyłączeniem takich, którzy dla słabości zdrowia lub przywar ciała do frontowej służby są niezdawnymi; — 2) Niniejsze prawidło rozciągnąć i na tych synów Ober-oficerów, którzy po wypuszczeniu z rządowych zakładów naukowych nabędą praw nadanych kształcącym się w tych zakładach dla wejścia do służby cywilnej i innych wydziałów, albo chociażby praw takowych nabyli, lecz nie wejdą do służby w ciągu roku od dnia wypuszczenia. Pierwsi mają być wcieleni do wojsk instrukcyjnych niezwłocznie po wyjściu z zakładów, a ostatni po upływie roku jednego od dnia wypuszczenia, jeżeli obok tego doszli lat ośmnastu; — i 3) Sposób zaciągania synów Ober-oficerów i urzędników do wojsk instrukcyjnych, rozdzielania ich w takowych, wypuszczania z nich do czynnej służby w armii i flocie, tudzież zachowania w czynnej służbie praw, z urodzenia im przez ustawy zapewnionych, ustanawia się prawidłami osobnego urządzenia, skreślonego na wskazanych przez Nas zasadach.“

Chiny.

(Proklamacye przywódców powstania w Chinach.)

Hongkong, 28. marca. Wspomniane już dawniej proklamacye przywódców powstania, które teraz doszły do publicznej wiadomości, pochodzą po części jeszcze z roku zeszłego, a pierwszego rządów cesarza Tae piang, t. j. wielkiego księcia pokoju z młodszej dynastii „Ming“. W jednej z tych proklamacyi, wydanej przez pe-

tarczany ściśnięte nad miarę, a duszność była nadzwyczajna; ale przytem wszystkim panowała tam cisza, bo moi słabi i zniechęceni cierpieniami towarzysze zachowywali się tak spokojnie, zem odwykł zupełnie od owej wrzawy i nieznośnego brutalstwa, z którymi tak długo byłem oswojony. Nocną porą powiewał orzeźwiający chłód przez pół-otwarte okno, i była to prawdziwa rozkosz dla czuwającego przysłuchiwać się szumieniu morza. Zresztą zbywało tam prawie całkiem na środkach mogących ułagodzić cierpienia długiej słabości, lub wzmożnić ducha w owej ostatniej chwili, która nawet najlepszych i najmędrszych trwogą przejmuje. Niektórzy z najzuchwalszych więźniów wymogli na dozorcach jakiś rodzaj uszanowania dla siebie przez zagrożenie im zemstą, — inni ośmielili się nawet, jak się dowiedziałem, podnieść rękę na wysokich urzędników, i niezostali ukarani za to: — ale słaby i pozbawiony pomocy nie mógł się spodziewać większego uwzględnienia. Kilka wypadków śmierci wydarzyło się podczas pobytu mego w szpitalu, i bolesne te sceny, których byłem świadkiem, działały szkodliwie na mój umysł i opóźniały wyzdrowienie moje. Owładnięty drażliwością gorączkową i znudzony długim leżeniem na twardym łozu mojem, nieznajdywałem żadnej pociechy w tem, że obok mnie było wielu znoszących większe cierpienia; przeciwne zdawała się myśl ta utłumiać we mnie wszelkie współczucie, i robić niedolę moją nieznośniejszą jeszcze. Nic tam nie było bowiem, coby mi przypominało, że słabość wyjątkowym tylko jest stanem, żadnego znaku zdrowia, które mógłbym odzyskać kiedyś; najsrozsza nędza tego nędznego miejsca zdawała się być skupiona tam, gdzie ja leżałem; wszelkie życie wydawało mi się chorobliwe i zatrute śmiercią. A gdzież byli ci, którzy podczas ostatniej mej słabości tysiącami środkami starali się ulżyć

mi cierpień? Ich troskliwość, chociaż nieusmierzała bólu, była przynajmniej pociechą dla mnie. Wierzyliż oni jeszcze mimo tego wszystkiego, co mi zarzucano, w moją niewinność? Niejeden z tych, co leżeli obok mnie wycieńczeni bolem, musiał, tak mniemałem, uważać zbliżającą się śmierć za nadzwyczajne szczęście; — ale jakże okropną była dla mnie ta myśl, umierać w tem miejscu! W ojczyźnie mojej znajdowały się osoby, dla których ze względu na wstyd i zmartwienie, jakiego nabawił ich mój wyrok, zasęlałem gorące modły do nieba, aby oszczędzało me życie aż do tego dnia, w którym byłbym w stanie udowodnić niewinność moją. Bo gdybym był nawet aż do ostatniego tchnienia i tak dobitnie, że wszelkie wątpliwości zniknęłyby musiały, dowodził niesprawiedliwości mego wyroku, — któż, pytam, byłby ostatnie wyrazy umierającego więźnia powtórzył przyjacielom jego na przeciwnym krańcu ziemi? I ta myśl też znała mnie głównie do postarania się o papier i pióro — co mi się z wielką trudnością udało — aby spisać dokładną historję i wyjaśnienie mego procesu, w nadziei, że znajdę jaką sposobność, aby wyprawić to pismo do Anglii. To zadanie, które tylko z wielkimi trudnościami wykonać zdołałem, było jak sądzę, jedyną podporą moją w tem okropnem miejscu. Jakkolwiek byłem słaby, niezanieczywałem żadnej sposobności, aby ciągnąć dalej me dzieło; nieraz, gdym słyszał zbliżające się kroki, chowałem spieszenie mój rękopism pod kołdrę, w obawie, aby mi kto nie wydarł mych papierów i nie zniszczył owoców mej pracy, aż wreszcie ukończyłem ją szczęśliwie pewnego dnia. Niezapomnę nigdy, z jaką radością pisałem ostatnią kartę. Tego samego dnia schowałem mój rękopism pod poduszkę i spałem tak spokojnie i miło, jak nigdy od czasu opuszczenia Anglii.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wnego generała Kwo po odniesieniu dnia 23go kwietnia 1852 zwycięstwie nad wojskiem cesarskim, ogłoszono, że dynastia Manchu utraciła miłość u ludu, i dlatego wkrótce już upaść musi. W ciągu ostatnich 200 lat nie miała ona żadnego względu na skargi i zale ludności, gdy przeciwnie Tihm tih przynosi ludowi pokój; walczył on od trzech już lat z ciemnością i utworzył armię dla ochrony prawa i słuszności; ujmował się z taką gorliwością za uczonymi i za poczciwymi mieszkańcami w Hoo kwang, że tkliwe jego uczucia już się wyczerpały, wytepił też oficerów zbójceckich i przewrotnych urzędników i syt już jest tego krwi przelewu. Teraz jednak nienależy tak uczonym jako i ludności ustawać w gorliwości swojej, majętni powinni dostarczyć pieniędzy, a ubodzy rekrutów do wojska. Wkońcu wyznaczył Kwo nagrodę 10,000 sztuk złotej monety za dostawieniem żywcem każdego mandaryna, a 3000 za każdą głowę mandaryna, i zagroził oraz zrabowaniem miast, jeźliby rozkazom jego zadość nie uczyniono.

Nowy cesarz zarzucił w swojej proklamacji panującej dynastii tatarskiej, że podkopała zwyczaj i obyczaj chińskie, a przymusem noszenia długich warkoczy nadała Chińczykom postać zwierząt bezrozumnych, tudzież że uciskała ludzi dobrze obznajomionych z pismami Konfucjusza i Menzjusza, dając natomiast pierwszeństwo nikczemnikom dobijającym się o łaskę i względy pochlebstwem i przekupstwem. On zaś (nowy cesarz) ukrywał potąd imię swoje przed światem i żył zdala od niego, familia jego pochodzi w prostej linii od poddanych dynastii Ming, z których żaden członek nie został służalcem dynastii tatarskiej przez cały 200letni ciąg jej panowania. I sam też nigdy nie zbliżał się do Manców i nie od nich nie żądał, lecz teraz widząc, że tyrania wszędzie się już rozpostarła, że prawem i słusnością całkiem wzgardzono, i że każdy, czy to dworzani lub prosty włościanin upęda się tylko za zyskiem, wyprawił dzielnych wojowników swoich do boju dla obalenia dynastii, by potem — do śniadania przystąpić. (W rocznikach Konfucjusza powiedziano w jednym miejscu dla oznaczenia szybkości czynu, że pewien wódz pobit nieprzyjaciół swoich wprzód nim jeszcze nadzedł czas śniadania.) Wkońcu proklamacji zarzucono Tatarom na ich hańbę, że ani dobrych polityków, ani dzielnych generałów i żołnierzy niemają, a w ogóle nie utrzymują wojsk stojących i na prędko muszą zewsząd spędzać rekrutów dla przyuczenia ich do służby wojskowej, zaczęli też przysłać cesarstwo przełame z łatwością wszelki opór stawiany przez dynastję Manchu.

W trzeciej proklamacji wydanej jak się zdaje z końcem lutego 1853 przez generała Yang, któremu w szczególności poruczone wytepienie Tatarów i ustalenie nowej dynastii, oświadczone, że stronnicy nowego cesarza są bez wyjątku poddani wielkiego państwa chińskiego, i czerpali nauki z ksiąg przez mędrców starożytnych spisanych, zaczęli niepodobna im było poniżyć się do przyjęcia urzędów i nagrody od tych barbarzyńców tatarskich. Zaraz po zdobyciu miasta Nanking ogłoszone będą nowe przepisy względem składania egzaminów popisowych. Majątek kościołów i klasztorów należących do księży ze sekty religijnej Buddha i Taou, tudzież majątek domów wszetecznych i gier rozdany będzie pomiędzy ubogich po wsiach, ci wszyscy zaś, którzy przykładali się do zbudowania kościołów dla Buddhy, mają być straceni.

Względem osoby nowego cesarza panuje wielka niepewność. — Według jednego sprawozdania nazywa się on Hang sen tseuen, liczy lat 41, jest wzrostu słusznego i rodem z Hwa-heen prowincji Kanton. Inni znów utrzymują, że się potąd ukrywa umyślnie z swym nazwiskiem, a nawet szpiegi armii cesarskiej niezdolali powziąć pewniejszych w tym względzie wiadomości. Z pomiędzy pomienionych i wiadomych przywódców wojsk powstańczych liczy większa ich część lat 30 do 40 wieku. Armia insurgentów zdaje się być dobrze zorganizowana i uzbrojona. Podzielona jest na kompanie o 100, na bataliony o 400, pułki na 1600 i na brygady o 6400 żołnierzach. (Preus. Ztg.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Zara, 22. maja. Książę z Montenegro przybył tu na parostatku wojennym Taurus i udał się natychmiast w dalszą podróż do Cattaro.

Paryż, 20. maja. Budżet dochodów przyjęto większością 233 głosów przeciw 4. — Słychać, że rząd chce cofnąć projekt do ustawy względem przywrócenia kary śmierci za zbrodnie polityczne. (Preus. Ztg.)

Drezno, 23. maja, godz. 5 po południu. Jego Mość król Belgii i książę Brabantu przybyli tu właśnie. — Jego Mość król Prus jest tu oczekiwany dzisiaj o godz. 11. w nocy. (P. S. A.)

Berlin, 24. maja. Książę i księżniczka Prus przybyli tu na wiadomość o śmierci syna swego księcia Fryderyka Wilhelma.

Turyń, 22. maja. Izba deputowanych debatowała nad 98 artykułem ustawy o rekrutacji względem uwolnienia kleryków od stawienia się do wojska.

Rzym, 20. maja. Jego Świąt. Papież zwiedził okolice miasta Anziante, kwatery gwardyi szlacheckiej, koszary, przyjmował komendanta francuskiej korwety i zaprosił go wraz z książętami Borghese i Aldobrandini do stołu, udał się po południu do Nettano,

gdzie przyjmował duchowieństwo, zwiedził klasztor i powrócił wieczór do Anzio. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Sadeckim.)

Sącz, 18. maja. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie bieżącego miesiąca na targach w Starym-Sączu, Nowym-Targu i Nowym-Sączu w przecięciu za korzec pszenicy 10r. 30k. — 11r. 35k. — 10r. 26k.; żyta 9r. 24k. — 10r. 15k. — 9r. 24k.; jęczmienia 7r. 36k. — 8r. 12k. — 7r. 36k.; owsa 4r. 20k. — 4r. 48k. — 3r. 54k.; hreczki 5r. 36k. — 0 — 3r. 12k.; kukurudzy 9r. 12k. — 0 — 0; kartofli 4r. 24k. — 4r. — 5r. 12k. Cetnar siana kosztował 1r. 8k. — 1r. 12k. — 1r. 12k.; wełny 24r. — 32r. — 80r.; nasienia koniecu 32r. — 0 — 30r. Sąg drzewa twardego 4r. 44k. — 6r. — 6r., miękkiego 3r. — 3r. 12k. — 4r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 4k. — 5¹/₅k. — 4²/₅k. i garniec okowity po 2r. — 2r. — 2r. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 25 — 26. maja.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski m. k.	5	2	5	5
Dukat cesarski " "	5	5	5	9
Półimperyal zł. rosyjski " "	8	50	8	53
Rubel srebrny rosyjski " "	1	42 ¹ / ₂	1	43 ¹ / ₂
Talar pruski " "	1	34 ¹ / ₂	1	36
Polski kurant i pięcioletówka " "	1	17	1	18
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	92	12	92	25

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 25. maja 1853.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	—	—
Przedano " " 100 po " "	92	25
Dawano " " za 100 " "	91	55
Zadano " " za 100 " "	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 25 maja.)

Amsterdam l. 2. m. 151. Augsburg 108¹/₄ l. uo. Frankfurt 107¹/₂ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 159¹/₂ l. 2. m. Liwurna 108⁷/₈ p. 2. m. Londyn 10.41. l. 3. m. Medyolan 108¹/₄. Marsylia — l. Paryż 128¹/₈ l. Bukareszt — Konstantynopol — Agio duk. ces. — Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀ lit. A. 94⁵/₈ lit. B. — Pożyczka z roku 1852 94⁹/₁₆. Lomb. 101¹/₄. Oblig. indemn. —

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 24. maja o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 14. Ces. dukatów obrączkowych agio 13¹/₂. Ros. imperyal 8.49. Srebra agio 8¹/₈. gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. maja.

Hr. Łoś Włodzimierz, z Dołżanki.

Dnia 26. maja.

P. Skirliński Ludwik, c. k. porucznik, z Pragi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. maja.

IIIr. Dzeduszycey Stanisław i Kazimierz, do Niesłuchowa. — Hr. Starzeński Kazimierz, c. k. major, do Przemyśla.

Dnia 26. maja.

Hr. Szirmay, c. k. rotmistrz, do Jarosławia. — P. Stroff Karol, c. k. komisarz obw., do Stryja.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. i 26. maja.

Pora	Barometr w mierze wiedz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 2 11	+ 7.5°	+ 15°	połud.-wschod.	pogoda
2 god. pop.	28 2 05	+ 15°	+ 6°	"	pochm. i ☉
10 god. wie.	28 1 41	+ 9°		"	pogoda
6 god. zran.	28 1 21	+ 8°	+ 17°	połud.-wschod.	pochm. i ☉
2 god. pop.	28 0 55	+ 16.8°	+ 6°	"	"
10 god. wie.	28 0 0	+ 11°		"	"

TEATR.

Dzisiaj: komedia polska: „Wojna kobiet“ czyli: „Walka o miłość.“

Jutro: Na korzyść chórzystów opera niem: „Fidelo.“

W poniedziałek: Na dochód JP. Jana Köhlera, komedia w 4ch aktach pod tytułem: „Stryjaszek nieprzyjaciół kobiet“. — Między pierwszym a drugim aktem odśpiewa JPan Köhler Aryę w języku polskim, a między drugim i trzecim Duet z panem Arnoldem z opery „Lucya z Lamermora.“